

Szanowny dr Rathl

Niedługo minie 10 lat odkąd zacząłem zażywać komórkowe składniki odżywcze. W tym czasie przekazałem informacje na ten temat wielu osobom.

Teraz chciałbym opowiedzieć Panu, jak to się zaczęło:

Przez długie lata cierpiełem na trudności w oddychaniu, które powodowały, że musiałem się np. stale zatrzymywać podczas wchodzenia po schodach. Lekarz domowy stwierdził u mnie zbieranie się wody w organizmie (odmę) i zapisał mi leki moczopędne. Ponadto skarżyłem się na wysokie ciśnienie krwi i zaburzenia rytmu serca.

Mój stan pogarszał się mimo przyjmowania leków, wznagaly się również zaburzenia rytmu serca.

Z uwagi na zbyt wysokie ciśnienie krwi (wartości przy skurczu do 240) zostałem przywieziony do szpitala. Tam otrzymałem jeszcze więcej leków.

Krótko po tym podczas spotkania informacyjnego dowiedziałem się o znaczeniu witamin dla optymalnego działania komórek naszego ciała i zdecydowałem się na uzupełnienie mojej diety komórkowymi składnikami odżywczymi.

Także mój lekarz domowy był początkowo za tym, ponieważ miało to pozytywny wpływ na stan mojego zdrowia i zmniejszyły się moje trudności w oddychaniu. Jednak po roku lekarz zmienił zdanie bez podania przyczyny. Uważał bowiem, że powinienem odstawić witaminy. Ponieważ mu ufałem, postąpiłem zgodnie z jego radą.

Jednak już po kilku miesiącach powróciły stare objawy, zwłaszcza trudności w oddychaniu. Zdecydowałem się na własną rękę ponownie przyjmować komórkowe składniki odżywcze, dzięki czemu nastąpiła kolejna poprawa mojego stanu zdrowia.

W roku 2003 usunięto mi operacyjnie guza pęcherza moczowego. Do dziś podczas wszystkich kontroli lekarze potwierdzają, że wszystko jest w porządku.

Mój okulista, którego przed laty odwiedziłem z uwagi na początek zaćmy, podczas trzeciego rocznego badania kontrolnego stwierdził, że nie nastąpiło pogorszenie stanu. Naturalnie zrobię wszystko, aby zachować wzrok.

Pewnie Państwa ciekawi, ile mam lat: w 2008 będę obchodzić moje 85 urodziny!

Czuje się dobrze i mam znowu pozytywny stosunek do życia. A gdy ktoś zagadnie mnie na temat mojego dobrego stanu zdrowia, mówię zawsze: To nie przypadek. Gdyby nie było komórkowych składników odżywczych, nie żyłbym dziś – jestem o tym przekonany.

Z wdzięczności za to, czego mogłem doświadczyć oraz kierując się zasadą „Ludzie pomagają ludziom” działam aktywnie w ruchu Koalicji Zdrowia i będę to robić dopóki zdrowie mi na to pozwoli!

Z serdecznymi pozdrowieniami,

Josef Fritz